

## ZNAKI I CUDA - PRAWDZIWE CZY FAŁSZYWE

Na przestrzeni ostatnich dekad, we wszystkich kościołach można obserwować nieustanny wysyp, charyzmatycznych cudotwórców i wszelkiej maści uzdrowicieli. Wśród nich są nawet zuchwalcy, którzy twierdzą, że dar uzdrawiania, czynienia cudów i prorokowania można osiąść, poprzez poznanie pewnego "klucza" lub poprzez nałożenie ich rąk. I organizują odpłatne kursy uzdrawiania lub prorokowania, które mają jakoby wynieść uczestników na duchowe wyżyny i zapewnić im nieograniczony dostęp do "Bożej mocy". Jednak Biblia pokazuje bardzo wyraźnie, że wszelkie zjawiska ponadnaturalne zawsze są działaniem Ducha Świętego lub demonów, ponieważ żaden człowiek sam z siebie, nie jest w stanie takich rzeczy czynić.

Jezus ostrzegł nas, że czasy końca będą nacechowane zatręśieniem fałszywych znaków i cudów, którymi fałszywi nauczyciele zwiodą wielu wierzących, dlatego apostoł Paweł pisze, żeby wszelkie zjawiska nadprzyrodzone i prorocтва sprawdzać w świetle Słowa Bożego (1Kor 14:29).

W dzisiejszych czasach najczęstszymi przejawami mocy demonów są takie manifestacje, jak: padanie pod mocą, widzenie złotego lub srebrnego pyłu i tak zwany święty śmiech. Będąc świadkiem takiego zjawiska, zawsze należy przyłożyć do niego biblijną miarę i sprawdzić, co na ten temat mówi Biblia? Najprostszy sposób na identyfikację autora takich znaków lub cudów, jest odpowiedzenie sobie na kilka prostych pytań dotyczących zaistniałego zjawiska.

Czy tego rodzaju "cuda" czynił Jezus i apostołowie?

Czy Jezus lub apostołowie powalali ludzi na podłogę?

Kto w Biblii upadł na plecy lub padł jak martwy, pod Bożą mocą?

Czy Jezus lub którykolwiek apostoł, został kiedykolwiek powalony na podłogę?

Czy Jezus lub apostołowie doznawali niekontrolowanych ataków śmiechu?

Czy Jezus lub którykolwiek apostoł, widział kiedyś złoty lub srebrny pył?

W jakich okolicznościach zaistniały owe znaki i cuda, i kogo dotknęły?

Czy zbliżyły ludzi do Boga i Jego Słów, czy do cudotwórcy i jego nauk?

Czy zmieniły życie tych ludzi, czy tylko wprawiły ich w zachwyt?

Jak żyje owy cudotwórca i czy jego nauki są zgodne z Pismem?

Należy też dodać, że tak zwane padanie w duchu i święty śmiech ma miejsce wyłącznie podczas głoszenia krytookultystycznych nauk Ruchu Wiary i Nowej Reformacji Apostolskiej; oraz podczas katolickich mszy charyzmatycznych i maryjnych uzdrowień w Medjugorie. Ale nie doświadczysz tego w zdrowych społecznościach, zakorzenionych w Słowie Bożym - bo z powyższymi sytuacjami współgrają poniższe fragmenty mówiące o upadaniu.

***Sprawiedliwość toruje drogę nienagannemu, lecz bezbożny upada wskutek swojej złości (Prz 11:5).***

***Kto jest mądry, niech to zrozumie, a kto rozumny, niech to pozna; gdyż drogi Pana są proste i chodzą nimi sprawiedliwi, lecz bezbożni na nich upadają (Oz 14:9). Gdzie nie ma dobrej rady, tam lud upada, a gdzie jest wielu doradców, tam jest wybawienie (Prz 11:14).***

***kapłan i prorok chwieją się od mocnego napoju, są zmożeni winem, zataczają się od mocnego napoju, chwieją się podczas prorokowania i zataczają się podczas wyrokowania. Bo wszystkie stoły aż do ostatniego miejsca są pełne ich plugawych wymiocin. (13): Dlatego dojdzie ich słowo Pana: Przepis za przepisem, nakaz za nakazem, trochę tu, trochę tam, aby idąc upadli na wznak i potłukli się, uwikłali się i zostali usidleni (Iz 28:7-8; 13).***

Natomiast owy *złoty pył* można odnieść tylko do dwóch miejsc Słowa Bożego, bo tylko one mówią o złotym pyłe i o pyłe lecącym z nieba, i idealnie pokrywają się z naukami Ruchu Wiary, które w świetle Biblii są kultem mamony, wynikającym z pożądliwości oczu i pożądliwości ciała, którego celem jest samozadowolenie (pycha życia).

*Mojżesz wziął (złotego) cielca którego sobie zrobili, spalił go w ogniu, startł na pył, wsypał do wody i dał ją wypić synom izraelskim. (2Moj 32:20). Lecz jeżeli nie usłuchasz głosu Pana, Boga twego, i nie będziesz pilnie spełniał wszystkich jego przykazań i ustaw jego, które ja ci dziś nadaję, to przyjdą na ciebie te wszystkie przekleństwa i dosięgną cię. (.....): Pan sprawi, że deszczem twojej ziemi będzie proch i pył, który będzie na ciebie padać z nieba, aż zginiesz. (5Moj 28:15 i 24)*

## BIBLIJNE OSTRZEŻENIE PRZED CUDOTWÓRCAMI W CZASACH KOŃCA

*I gdyby wam ktoś powiedział: Oto tu jest Chrystus, oto tam, nie wierzcie; powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą znaki i cuda aby, o ile można, zwieść i wybranych. Wtedy przypomnieć sobie, że przepowiedziałem wam to wszystko (Mt 24:23-24).*

Wbrew pozorom, użyte tutaj słowo "chrystus", nie mówi o zbawicielu. W grece, słowo *christos* znaczy *namaszczony lub pomazaniec*. Rzeczywisty kontekst tego fragmentu jest taki:

„Gdyby ktoś wam powiedział, że tutaj jest pomazaniec lub tam, to nie wierzcie. Bo pod koniec czasów powstaną fałszywi pomazańcy i fałszywi prorocy, którzy będą czynić znaki i cuda, aby zwieść jeśli to możliwe i wybranych”

Także wiele innych fragmentów pokazuje, że wśród nas są osoby, które nie są z nas (1Jana 2:18-19), bo są narzędziami szatana. I one też czasami mówią prawdę, aby zyskać aprobatę uczniów Chrystusa.

*I stało się, gdy zśliśmy na modlitwę, że zabiegła nam drogę pewna służąca, która miała ducha wieszczego i swoimi wróżbami przynosiła wielki dochód swoim panom. A chodząc za Pawłem i za nami wołała: Ci ludzie są sługami Boga Najwyższego i głoszą drogę zbawienia. I czyniła tak przez wiele dni, lecz Paweł, będąc tym zmęczony, odwrócił się do niej i powiedział do jej ducha: Rozkazuję ci w imieniu Jezusa Chrystusa, abys z niej wyszedł. I w tej chwili wyszedł (Dz 16:16-18).*

Moge cię zapewnić, że w dzisiejszych czasach zostałaaby uznana za Bożego proroka przez większość pastorów i większość wierzących. Przez bezkrytyczne myślenie zdryfowało już wiele społeczności.

*A od pewnego czasu przebywał w tym mieście mąż, o imieniu Szymon, który zajmował się magią i wprawiał w zachwyt lud Samarii, podając się za kogoś wielkiego. I wszyscy mali i wielcy liczyli się z nim, mówiąc: Ten człowiek posiada wielką moc Bożą, bo od dłuższego czasu wprawiał ich w zachwyt magicznymi sztuczkami. (...) I nawet sam Szymon uwierzył ewangelii, a gdy został ochrzczony, to trzymał się Filipa, bo był pełen zachwytu, widząc wielkie znaki i cuda, jakie działały się za sprawą apostołów. (...) A gdy Szymon spostrzegł, że Duch jest udzielany poprzez nakładanie rąk apostołów, to przyniósł im pieniądze i powiedział: Dajcie i mi tę moc, aby ten na kogo nałożę ręce, też otrzymał Ducha Świętego. A Piotr rzekł do niego: Niech twoje pieniądze zginą wraz z tobą, bo myślisz, że Boży dar można nabyć za pieniądze. Co się tyczy tej sprawy, to nie masz w niej części ani udziału, gdyż twoje serce nie jest szczere wobec Boga (Dz 8:9-11 .. 13 ...18-21).*

Widzimy tutaj zawodowego magika, który daje się ochrzcić i przyłącza się do zboru, mając nieczyste motywacje. Zauważ, że on wędrował po całej Samarii i sam sobie wystawiał fałszywe świadectwo - podając się za kogoś wielkiego, kim nie był. I swoimi sztuczkami wprawiał w zachwyt Samarytan, którzy byli wtedy odstępczą częścią Izraela, która mieszała się z poganami i przyjęła ich wierzenia. I ci ślepi duchowo Samarytanie byli pewni, że przez niego działa Bóg. Ale wystarczyło, że pojawił się tam jeden mąż Boży i natychmiast go przejrzał. Ten Szymon, już 2000 lat temu robił to, co dzisiaj powiela wielu kościelnych showmanów, którzy jeżdżą po martwych zborach i za zapłatę wprawiają tych ludzi w zachwyt swoimi barwnymi konfabulacjami lub socjotechnicznymi sztuczkami.

Ten magik nie miał zamiaru naśladować Chrystusa, bo jego celem było zdobywanie popularności i tworzenie kultu własnej osoby, aby ciągnąć z tego zyski. On się ludził, że gdy zdobędzie moc Ducha Świętego, to będzie mógł jeszcze skuteczniej wprawiać ludzi w zachwyty. Tak myśli i tak postępuje każdy duchowy oszust. Jezus nazwał takich ludzi wilkami w owczych skórach, których poznasz po tym, że wciąż się przechwalają, aby uchodzić za idealnych, nieomylnych i wybitnie duchowych.

A 2 List do Tymoteusza 3:12-13 mówi, że „wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, będą znosili prześladowania. Natomiast źli ludzie i duchowi oszuści będą coraz bardziej brnąć w zło, sami błędząc i innych w błąd wprowadzając” (2Tm 3:12-13). To jest duchowa reguła, którą dzisiaj można dostrzec w prawie wszędzie, bo w każdym zborze można spotkać duchowych ślepców, „którzy polegają na człowieku i z ciała czynią swoje oparcie” (Jer 17:5-6). Takie osoby są zazwyczaj zachwycone konfabulacjami duchowych oszustów Ruchu Wiary, którzy mówią, że Bożych darów można się nauczyć lub nabyć za pieniądze, dlatego zapisują się do różnych szkół prorokowania lub uzdrawiania, w których różni duchowi oszuści uczą ich prorokować z ciała i ogłaszać uzdrowienie innym. Apostoł Paweł pisze: „Tacy są fałszywymi apostołami, pracownikami zdradliwymi, którzy tylko przybierają postać apostołów Chrystusowych. I nie ma w tym niczego wielkiego, bo i szatan przybiera postać posłańca światłości. Nic więc nadzwyczajnego, jeśli i jego słudzy przybierają postać sług sprawiedliwości; lecz kres ich będzie taki, jak ich czyny” (2Kor 11:13-15).

***Spotkali też pewnego czarownika, fałszywego proroka, żyda o imieniu Bar Jezus, który należał do otoczenia prokonsula Sergiusza Pawła - człowieka rozumnego - który przywołałszy Barnabę i Saula, pragnął słuchać Słowa Bożego. Lecz ów czarownik - którego imię po grecku brzmi Elymas - wystąpił przeciwko nim, aby odwrócić prokonsula od wiary. Wtedy Paweł napełniony Duchem Świętym, utkwiał w nim wzrok i rzekł: Ty pełny wszelkiego oszustwa i przewrotności synu diabła, i wrogu wszelkiej sprawiedliwości, od teraz nie będziesz już wykrzywiać prostych dróg Pańskich, bo zaciąży na tobie Jego ręka i do pewnego czasu będziesz ślepy i nie ujrysz słońca. I natychmiast ogarnął go mrok i ciemność, i chodząc w koło szukał kogoś, kto by go poprowadził za rękę. (Dz 13:6-11)***

Tutaj z kolei widzimy prawdziwego czarownika, przez którego działają demony i który oficjalnie wystąpił przeciw Pawłowi, prawdopodobnie starając się rzucić czary na Pawła, które na chrześcijan nie działają (Kpł 23:23). Ale Bóg wkracza w tę sytuację, aby prokonsul mógł się naocznie przekonać, że ten, który jest w Pawle, większy jest od tego, który jest w Elymasie. Wtedy Paweł wypowiada tylko prorocstwo do Elymasa, a Bóg pozbawia go wzroku. „Wtedy prokonsul uwierzył, ujrzawszy co się stało i będąc pod wrażeniem nauki Pańskiej. A Paweł i jego towarzysze opuścili Pafos i poszli do Perge w Pamfilii, a Jan się od nich odłączył i udał się do Jerozolimy” (Dz 13:12-13).

Boże cuda zawsze mają duchowy cel, dlatego nigdy się nie idą w parze z celami bezbożnych ludzi i duchowych oszustów, którym pozostaje psychomanipulacja i technika estradowa. Boży sługa nigdy nie robi duchowych widowisk, ani nie przekonuje ludzi do swojej mocy. Nigdy też nie skupia uwagi na samym sobie, ani nie odbiera chwały od ludzi. W powyższym fragmencie można zauważyć, że gdy Bóg chce uczynić jakiś cud, to Boży sługa przekazuje tylko słowo od Pana i dzieje się to, co zapowiedział Bóg - czy to ponadnaturalne zaopatrzenie, czy wskrzeszenie, czy uzdrowienie, które zawsze da się potwierdzić medycznie. Ale czasami prorok musi zapowiedzieć sąd, jak w przypadku rodzin Heliego, Achaba, Ananiasza i Safiry, lub owego Elimasa.

Sługa Boży nie pozwoli też, aby ktokolwiek rozwieszał afisze z jego nazwiskiem, mówiące, że dziś wieczorem będzie uzdrawiał każdego, kto tylko chce - bo to Bóg uzdrawia, kogo chce, a nie człowiek. Afisze muszą rozwieszać wilki w owczych skórach, bo wiedzą, że Bóg nikogo tam nie przyprowadzi. Boży sługa nie robi widowisk, tylko idzie prosto do osoby, do której wysłał go Bóg i przekazuje mu Słowo od Boga, które Bóg ma zamiar wypełnić i wtedy zobaczą to wszyscy ludzie. Sługa Boży zawsze odsyła ludzi do Chrystusa, do Słowa Bożego i do zdrowej społeczności. I zawsze mówi tak, jak Słowo Boże, samemu pozostając w cieniu Chrystusa. I nigdy nie zachęca do szukania znaków i cudów, lecz do poznawania Pana, uświęcania swojego życia i szukania woli Boga w codziennym życiu.

## WILKI DRAPIEŻNE

*Po moim odejściu wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając trzody, a nawet pomiędzy wami powstaną mężowie mówiący rzeczy przewrotne aby pociągnąć uczniów za sobą (Dz 20:29-30).*

W Ewangelii Mateusza 24:23-25 Jezus zapowiedział, że szatan wzbudzi w czasach końca fałszywych pomazańców - bo on sobie wyprosił u Boga, aby mógł odsiewać letnich i odstępczych chrześcijan tak, jak rolnik osiewa plewy od pszenicy (Łk 22:31).

I to już widać w Dziejach Apostolskich 20:29-35, gdy najpierw Paweł poucza starszych z Efezu, aby biorąc przykład z niego, karmili duchowo całe zgromadzenie, które tak naprawdę należy do Pana, bo Chrystus nabył je własną krwią. I aby nie uchylali się od zwiastowania całej woli Boga, mając pieczę zarówno o samych siebie, jaki i o całą trzodę, wśród której Duch Święty ustanowił ich biskupami. I aby napominali każdego, kto zbacza z drogi Pańskiej i aby własnymi rękami pracowali na swoje potrzeby. W tym wszystkim pokazałem wam, że tak należy pracować na niwie Pańskiej, pamiętając słowa naszego Pana, który powiedział, że bardziej błogosławione jest dawanie niż branie.

Następnie Paweł prorokuje do starszych z Efezu, że po jego odejściu wejdą pomiędzy tych starszych wilki drapieżne, które nie będą paść trzody, tylko zaczną ją łupić finansowo i nawet spomiędzy nich samych wyłonią się mężowie, którzy dla zysku i własnej chwały zaczną mówić rzeczy przewrotne - przeciwne nauce apostolskiej - aby odwrócić ludzi od Chrystusa i pociągnąć ich za sobą.

To miało miejsce 2000 lat temu. My dożyliśmy czasów, w których wilki stanowią już większość wśród pastorów i kaznodziejów, i niczym wschodni guru, najpierw wiążą ludzi ze sobą (ze zbojem) zamiast z Chrystusem, a później domagają się od swoich ofiar dziesięcin, czci i ślepej lojalności.

W 2 Liście do Tesaloniczan 2:9-12 napisano, że tego rodzaju duchowni, za sprawą szatana posługują się wszelką mocą. Zarówno mocą Słowa Bożego, ale także mocą własnego umysłu, mocą religijnych tytułów i mocą demonów. Używają przy tym wszelkich podstępnych oszustw, takich jak: socjotechniki, fałszywe nauki, techniki estradowe, filozofie korporacyjne, [psychologiczne techniki kontroli](#), [programowanie neuro-językowe \(NLP\)](#), wobec tych, którzy odrzucają którekolwiek prawdy Słowa Bożego, które mogą ich zbawić od ich grzechów.

Takich kaznodziejów instaluje w kościołach szatan, aby (1) zwodzili tych, którzy odrzucają Słowa Boga, aby w ten sposób (2) zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie i aby wierzyli w nie (3) i szli za nimi wszyscy biblijni prostacy i głupcy, którzy słuchają Słowa Pana, ale go nie wykonują (Mt 7:26), bo bardziej miłują nieprawość.

*My jednak dziękujemy Bogu zawsze za was, bracia umiłowani przez Pana, że Bóg wybrał was od początku ku zbawieniu, przez Ducha który uświęca i przez wiarę w prawdę. Do tego też powołał was przez dobrą nowinę, którą wam głosimy, abyście weszli do chwały naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Dlatego trwajcie niewzruszenie i trzymajcie się przekazanej wam nauki, której nauczyliście się czy to przez mowę, czy przez nasz list. A sam nasz Pan, Jezus Chrystus i Bóg Ojciec, który nas umiłował i dał nam pocieszenie wieczne, i dobrą nadzieję z łaski, niech pocieszy wasze serca i utwierdzi was we wszelkim dobrym czynie i dobrym słowie (2Tes 2:13-17).*

Kto ma uszy zdolne do słuchania, niechaj słucha.